

Relacja ze spotkania z autorką Barbarą Kosmowską

Spotkanie z autorem, którego do tej pory „znało” się jedynie z literatury, to bardzo ciekawe doświadczenie. Można je przyrównać niemal do zderzenia dwóch światów – stworzonego na potrzeby powieści i rzeczywistego. Tak też stało się i tym razem.

W powieściach Pani Barbary Kosmowskiej, przeznaczonych zarówno dla młodzieży, jak i dorosłych, poruszane są tematy trudne – takie jak śmierć, choroba, alkoholizm itp. Dlatego też spodziewałam się spotkania z pisarką poważną, bardzo serio traktującą siebie, swoją pracę i życie.

Tymczasem czekała mnie miła niespodzianka, bowiem Pani Kosmowska okazała się niezwykle sympatyczną, pełną ciepła i uroku osobą. Bardzo szybko nawiązała kontakt z młodzieżą, która przyszła na to spotkanie. Nie wymagała od uczniów znajomości treści książek jej autorstwa, gdyż - jak sama twierdziła – tę rozmowę traktowała przede wszystkim jako formę zachęty do lektury „Buby” i innych powieści. Myślę, że to właśnie dzięki tej deklaracji pisarka zyskała wśród młodzieży prawdziwych partnerów do rozmowy. Panią Kosmowską cieszyły wszystkie zadane pytania, z chęcią odpowiadała na każde z nich. Z prawdziwą radością opowiadała o sobie, swojej rodzinie, pracy na uniwersytecie i – oczywiście – pisaniu książek.

Spotkanie przebiegało w niezwykle miłej atmosferze. Autorka tak barwnie i z tak dużym entuzjazmem opowiadała o swojej pracy pisarskiej, że aż chciało się niemal od razu sięgnąć po kolejną powieść. Myślę, że to moje odczucie podzielali także inni uczestnicy spotkania – pozytywne emocje, które stały się jego efektem nie opuszczały nas jeszcze długo.

Uczestniczka spotkania
Justyna Stańczyk